

Seweryn Blandzi

Teologia i filozofia na Uniwersytecie w Tybindze

Emil Bréhier zwraca słusznie uwagę, że na przełomie XIV i XV wieku tworzą się dwa typowe dla średniowiecza ośrodki życia umysłowego: uniwersytet i klasztor. Rozwijające się bujnie od IX wieku szkoły zakonne ustępują stopniowo miejsca uniwersytetom, których rola w kształtowaniu się życia umysłowego i filozoficznego późnego średniowiecza będzie ogromna.

Wiek XIV to okres, kiedy uniwersytet paryski dzieli swój wpływ z Oksfordem. Rośnie wówczas znaczenie wydziału *artium* i zaznacza się coraz wyraźniejsza grupa mistrzów logiki i gramatyki, oczywiście spekulatywnej. Mnożą się też komentarze do Arystotelesa oraz traktaty *De modis significandi*, dzięki którym mistrzowie gramatyki zyskują miano *modistae*. Wzrasta tym samym wpływ *via moderna*, mimo że czynniki oficjalne występują przeciwko nowatorom. Życie uniwersytetów w XV wieku toczy się, podobnie jak w Paryżu, pod hasłem zmagania nominalistów z realistami. Spory, tak żywe na uczelniach w Kolonii i Louvain, miały swe echa w Krakowie, Pradze, Wiedniu, Lipsku, Tuluzie. Dyskusje te znajdują również oddźwięk na uniwersytecie w Tybindze, w samym sercu Szwabii, nad rzeką Neckar. Nie one jednak będą zasadniczo określać swoistą atmosferę uniwersytetu i środowiska. Uniwersytet, założony w 1477 roku, a następnie przekształcony w uczelnię protestancką w 1534 roku, szybko stał się duchowym centrum Badenii-Wirtembergii, konkurującym z Heidelbergiem i Fryburgiem Bryzgowijskim, żywym centrum promieniującym w wielu dziedzinach nauk, zwłaszcza teologicznych oraz przyrodniczych (medycyna). Słowo Tybinga przywodzi przede wszystkim na myśl nazwiska Hegla, Schellinga i Hölderlina, studiujących w tym mieście teologię, traktowaną w strukturze uniwersytetu jeszcze jako królowa nauk. Zwłaszcza Schelling, a po nim Hegel obmyślają tu swoje całościowe systemy filozofii, które w istocie okazują się w większej mierze systemami teologicznymi, wyrosłymi z panteistycznego germańskiego ducha, aniżeli filozoficznymi systemami z ducha grecko-lacińskiej kultury, kontrprojektami zastanej metafizyki chrześcijańskiej. Dziejowy ferment w dziedzinie teologii określa w każdym razie od początku i po wiek XX duchowy klimat swobodnego *Universitätsstadt*, jakim jest Tybinga.

W XVIII wieku można już mówić o ukształtowanej tybingeńskiej szkole teologicznej, niejednorodnej, na którą składają się trzy myślowe formacje.

1. Pierwsza z nich to szkoła ewangelicka starsza (supranaturalistyczna), która była reakcją na racjonalizm oświecenia, jego krytykę religii, a w szczególności krytykę Biblii. Jego negatywnej krytyce przeciwstawiała krytykę pozytywną: hermeneutykę Pisma. Prezentowała krytyczny stosunek do spekulatywnej teologii, chrześcijańskiej metafizyki i nauki Kościoła jako tych nawarstwień, które zniekształcają źródłową istotę chrześcijaństwa. Najważniejszą cechą szkoły jest supranaturalizm w jej stanowisku wobec Objawienia, tradycjonalizm, odbiegający jednak od klasycznej ortodoksji i petyzmu. W stanowisku tej szkoły zaznacza się wpływ Kanta (nie przyjmuje ona jednak jego filozofii religii) i, co się z tym wiąże, ambiwalentny stosunek do kompetencji rozumu. Z jednej strony za Kantem stwierdza się niezdolność ludzkiego rozumu do konstatacji teoretycznych (metafizycznych), rozumu sięgającego w swoich roszczeniach do obszaru tego, co ponadnaturalne, z drugiej jednak — w tym rzekomo pustym i niewypełnionym obszarze sytuuje ona Pismo, jako autoryzowany przez Jezusa i jego zarazem uwierzytelniający zbiór prawd Objawienia (*Offenbarungssätze*), których treść może być odkrywana tylko przez rozum (!). Prawdy objawione stanowią też uzasadnienie metafizyki moralności i w ich tłumaczeniu niektórzy reprezentanci szkoły i entuzjaści Kanta (np. bracia Flatt) skłaniają się do rozwiązania transcendentalistycznego. Objawienie jest dziejową religią, stanowi o istocie historii, wyznacza jej ukryty sens. Historyczno-krytyczna metoda, pojęcie dziejowości Objawienia, dążenie do syntezy tego, co historyczne, i tego, co spekulatywne, akcent położony na etyczną stronę nauki Chrystusa i chrześcijaństwa oraz na znaczenie przekazu ewangelicznego przed nauką Kościoła i dystans względem przekazu teologicznego, jak też intencja wydobywania istoty czystego chrześcijaństwa bez teologicznych nawarstwień — są charakterystycznymi elementami tej szkoły. Wiele z nich zostanie podjętych przez następne formacje teologicznej szkoły tybingeńskiej.

Głównymi przedstawicielami tego nurtu teologii byli: Ch.G. Storr (1746–1805), twórca tej szkoły, J.F. Flatt (1759–1821), K.Ch. Flatt (1772–1843), F.G. Süsskind (1767–1829), E.G. Bengel (1769–1826), J.Ch.F. Steudel (1779–1837) oraz Ch.F. Schmid (1794–1852), J.G. Wurm, I.F. Bahnmaier i Ch.B. Kleiber. Poglądy szkoły, prócz licznych prac prezentowały lamy takich periodyków, jak: „Magazin für Dogmatik und Moral”, „Archiv für die Theologie und ihre neueste Literatur”, „Neues Archiv”, „Zeitschrift für Theologie”.

2. Metodologię dotyczącą rewizji tradycyjnej teologii wypracował J.S. Drey (1777–1853), założyciel i najwybitniejszy przedstawiciel katolickiej szkoły teologicznej. Jego następcy to J.B. Hirscher (1788–1865), J.A. Möhler (1796–1838), najaktywniejszy apologeta, oraz J.G. Herbst (1787–1836). Czołowi teologowie drugiej generacji są systematykami: J.E. Kuhn (1806–1887), F.A. Staudenmeier i historyk K.J. Hefele. Przedstawiciele trzeciej generacji to: P. Schanz (1841–1905),

F.X. Linsenmann (1835–1898) i F.X. Funk (1840–1907). Szkoła zachowała ciągłość do czasów współczesnych dzięki J.R. Geiselmanowi, który udostępnił jej źródła oraz opracował w wielu swoich pracach jej dzieje i poglądy wybitnych przedstawicieli: *Die Glaubenwissenschaft der katholischen Tübinger Schule in der Grundlegung durch J.S. Drey* (1930); *Lebendiger Glaube aus geheiligter Überlieferung. J.A. Möhler und die katholische Tübinger Schule* (1942), *Die katholische Tübinger Schule. Ihre theologische Eigenart* (1964) i inne. Ważna w tym kontekście jest też praca: J. Brosch, *Das Übernatürliche in der katholischen Tübinger Schule* (1962). Współcześnie na katolickim fakultecie teologicznym eminentną postacią jest Hans Küng, którego poglądy odbiegają jednak zasadniczo od historycznego nurtu katolickiej szkoły tybingeńskiej i umieszczają go w gronie postmodernizującej „teologii”. Jednocześnie jego krytyczujące podejście do teologii zbliża poglądy H. Künga do szkoły ewangelickiej młodszej, historyczno-krytycznej.

Przezwyciężenie Oświecenia i reforma teologii stanowiły ogólny cel katolickiej szkoły tybingeńskiej. Zasadnicze kwestie, które podejmuje i rozwija, to: nauka o wrodzonej idei Boga, problem uzasadnienia religii i poznania Boga, koncepcja państwa Bożego, rozumienia przekazu, teologiczna wykładnia kategorii życia, ducha, dziejów, określenie tego, co ponadnaturalne, antropologia i eklezjologia. Najważniejszą cechą szkoły jest supranaturalizm i nacisk na dziejowość Objawienia, które zapośrednicza Kościół, oraz immanentyzm. W tym ostatnim przypadku szkoła głosi, iż — przykładowo — stosunek Boga do świata nie polega na zewnętrznym jego oddziaływaniu, ale na stałym, immanentnym uczestnictwie. Stąd dążenie, by opisać człowieka nie naturalistycznie, ale teologicznie, jako że świat i człowiek stanowią organiczną całość. Objawienie nie jest jakimś do przezwyciężenia przedprożem wiedzy, która znosi się w gnozie, lecz jako nie wymyślone przez człowieka stanowi to, co ponadnaturalne, a czego korelatem jest wiara. Wpływ Hegla zaznacza się m.in. w sposobie rozumienia dziejowości: mianowicie w dziejach zawarta jest immanentna idea, którą jest duch chrześcijaństwa i prawda Objawienia, osiągana na drodze syntezy tego, co historyczne, i tego, co spekulatywne. W podejściu J.E. Kuhna dochodzi do głosu najwyraźniej to, co najbardziej specyficzne w metodzie tej szkoły, mianowicie dążenie, by za pomocą instrumentarium filozofii ducha i dialektyki Hegla osiągnąć rozumienie Objawienia i jego historii. Objawienie, będąc czymś z góry udzielonym, jest zarazem dziejowym (*resp.* dziejącym się) przekazem, którego miejscem uobecniania się i wyrazicielem jest Kościół. Objawienie i chrześcijaństwo są przez przedstawicieli szkoły traktowane jako religia pozytywna, zaś owa pozytywność polega na tym, że Objawienie w sensie religii dziejowej nie może zostać zniesione w beczasowości jakiejś nauki i systemu. Katolicka szkoła tybingeńska była też prekursorem filozofii spotkania i dialogu. Dążyła mianowicie do tego, by teologię uczynić zdolną do żywego spotkania z myśleniem każdorazowej teraźniejszości, duchem danego czasu, co widać na przykładzie polemiki z romantyzmem, niemieckim

idealizmem, później z ówczesną teologią (F. Schleiermacher, szkoła Baura) i naturalizmem pozytywizmu, aby w procedurach tezy–antytezy–syntezy wyrażać prawdę Objawienia z pomocą kategorii i słownika danej współczesności.

3. Tybingeńska szkoła tzw. ewangelicka młodsza (historyczno-krytyczna, „nie-teistyczna”) została utworzona przez F.Ch. Baura (1792–1860). Wśród szczególnie wybijających się reprezentantów są Eduard Zeller, słynny historyk filozofii greckiej (*Platonische Studien*, 1839; *Philosophie der Griechen in ihrer Entwicklung dargestellt*, 1844–1852), najbliższy współpracownik Baura, później współtwórca neokantyzmu wraz z Kuno Fischerem, również adherentem tej szkoły. Do głośnych przedstawicieli szkoły należą w dalszej kolejności: A. Schweigler (historyk i historyk filozofii), a w szczególności D.F. Strauss, którego kontrowersyjne dzieło *Leben Jesu* (1835) dało impuls do najbardziej produktywnej działalności szkoły, trwającej do połowy lat 50. XIX stulecia. Inni znaczący reprezentanci to: K.A. Köstlin, F.Th. Vischer, obaj działający obok Zellera na fakultecie filozoficznym, oraz K.Ch. Planck, A. Ritschl, A. Hilgenfeld, G. Volkmar, C. Holsten, H.J. Holtzmann, O. Pfeiderer i inni.

W stanowisku tej szkoły przeważał całkowicie krytycyzm, w imię koncepcji teologii, która radykalnie zapytuje i jest ustawicznie gotowa korygować siebie samą. Charakter szkoły określa zasadniczo 1) tendencja uczynienia z teologii nauki bezzałożeniowej, tzn. wolnej od wszelkich supranaturalistycznych presupozycji, oraz 2) historyczno-krytyczna metoda, stawiająca teologii istotne ograniczenia w myśl realizacji zasady naukowego badania historycznych źródeł chrześcijaństwa, zasady czysto historycznej interpretacji Biblii, a w szczególności Nowego Testamentu. Wychodząc od konstatacji, iż supranaturalizm i czysto historyczna interpretacja wykluczają się wzajemnie, szkoła opowiada się za tą drugą drogą twierdząc, iż nie może być żadnych nadnaturalnych i cudownych zdarzeń w historii, gdyż obszar supranaturalny (jeśli taki istnieje) znajduje się poza nurtem historii i dlatego jest niepoznawalny. Uznanie absolutności cudu, czyli jego zewnętrznej obiektywności, na którym opiera się tradycyjna egzegeza, jest nie do pogodzenia z zasadą historyczno-krytyczną. Przede wszystkim jednak szkoła występuje przeciwko fundamentalnej chrześcijańskiej idei transcendentnego osobowego Boga, głosząc, iż nawet gdyby istniał Bóg, który stworzył świat, Bóg ten byłby niezdolny do ingerencji w świat historii pozostając poza nim. To właśnie rozumowanie pozwoliło jej zanegować absolutność, czyli obiektywność cudu. Szkoła występowała też oficjalnie przeciwko panteizmowi (Baur) lub *implicite* go przyjmowała (Zeller), lub oscylowała między deizmem a panteizmem w wielu niejednorodnych w tej kwestii stanowiskach jej przedstawicieli. Oskarżana o herezję i ateizm, była w gruncie rzeczy nie-teistyczna. I tak, np. osobę Jezusa traktowała (za F. Schleiermacherem) jako idealnego człowieka i nauczyciela ludzkości, kładąc nacisk na moralną stronę chrześcijaństwa. Swoistym dokonaniem szkoły była rekonstrukcja genezy i historii procesu kształtowania się chrześcijaństwa, zwłaszcza dwu pierwszych wieków, włączając wczesnochrześ-

cijańską gnozę. Na gruncie tej szkoły próbowano również odtwarzać źródłową naukę chrześcijańską poprzez krytykę i weryfikację tradycji bezpośredniej i pośredniej, badanie autentyczności listów apostoelskich, dziejów, homilii, przy czym starano się autentyczną tradycję oddzielać od tego, co mityczne, czyli należące do konfabulacji i apokryfu. Starano się ustalać datację faktów i wydarzeń. Wreszcie specyficzne dla szkoły było segregowanie różnicowań, niespójności i sporów w łonie wczesnego Kościoła, wyjaśnianych w oparciu o schematy heglowskiej dialektyki, jak też np. uprzywilejowanie osoby i przekazu św. Pawła (z wyjątkiem listów do Rzymian, Galatów i dwu listów do Koryntian jako nieautentycznych). Szkoła wywarła duży wpływ (porównywalny z reformacją) na teologię XIX wieku zwłaszcza protestancką, wpływ trwający do czasów współczesnych (E. Käsemann, R. Bultmann i inni). Poglądy oraz dokonania szkoły zawierają liczne prace Baura, Zellera, Schweglera i pozostałych jej reprezentantów. Na uwagę zasługuje wydawany przez dwu pierwszych „Zeitschrift für wissenschaftliche Theologie” (wychodzący jeszcze na początku XX wieku), przystępne zaś kompendium stanowi współcześnie praca H. Harris, *Tübingen School*, z roku 1990.

W XX wieku, a zwłaszcza w drugiej jego połowie, miano „tybingeńskiej szkoły” przestaje przysługiwać jedynie teologii, jakkolwiek wydział ewangelicki działa do dziś prężnie, zaczyna natomiast kojarzyć się w świadomości z działalnością grupy badaczy fakultetu filologicznego i filozoficznego. Podjęta przez tybingeńczyków *renovatio antiquitatis* ma na celu dokonanie źródłowej rekonstrukcji filozofii Platona, uznawanego za niekwestionowanego fundatora metafizyki europejskiej, oraz rekonstrukcji dziejów platonizmu.

4. Tybingeńska szkoła hermeneutyczno-filozoficzna powstała na przełomie lat 50/60. XX wieku, uformowana przez dwu uczniów Wolfganga Schadewaldta: Hansa J. Krämera (*Arete bei Plato und Aristoteles. Zum Wesen und Geschichte der platonischen Ontologie*, 1959) i Konrada Gaisera (*Platons üngeschriebene Lehre. Studien zur systematischen und geschichtlichen Begründung der Wissenschaft in der platonischen Schule*, 1963). Wśród licznych prac szkoły odnotować należy m. in. Krämera *Ursprung der Geistmetaphysik* (1964), *Platonismus und hellenistische Philosophie* (1971), *Platone e i fondamenti della metafisica* (1982) oraz Gaisera *Idee des Guten zwischen Plato und Aristoteles* (1978). Do znaczących współpracowników i adherentów tego nurtu interpretacji Platona i platonizmu należą: Thomas A. Szlezák (*Plato und Aristoteles in der Nuslehre Plotins*, 1979; *Plato und die Schriftlichkeit der Philosophie*, 1985; *Come leggere Platone* 1991), włoski propagator G. Reale (*Per una nuova interpretazione di Platone. Rilettura della metafisica dei grandi dialoghi alla luce delle „dottrine non scritte”*, 1984), J. Halfwassen (*Aufstieg zum Einen. Untersuchungen zu Platon und Plotin*, 1992; *Speusipp und die Unendlichkeit des Einen*, 1992; *Das Eine als Einheit und Dreiheit. Zur Prinzipienlehre Jamblichs*, 1996), J. Wippert (red.), *Das Problem der Ungeschriebenen Lehre Platons*, 1972, Marie-Dominique Richard (*L'enseignement oral de Platon*, 1986), H. Happ (*Hyle. Studien zum aristotelischen Mate-*

rie-Begriff, 1971), V. Höhle (*I fondamenti dell'aritmetica e della geometria in Platone*, 1994).

Głównym dokonaniem interpretatorów z Tybingi jest odzyskanie kompendium myśli Platona, całościowe ujęcie filozofii platońskiej na podstawie rekonstrukcji jego wewnątrzakademickiej (*innerakademische*), ustnej — „niepisanej nauki” (*agrapha dogmata*), poświadczonej przez Arystotelesa i przez Arystokse-nosa w jego *Elementach harmoniki*, a której ekscerpty zawierają, prócz świadectw Arystotelesa, dzieła szeregu komentatorów od IV wieku p.n.e. — VI n.e. (Teofrast, Aleksander z Afrodyzji, Sekstus Empiryk, Themistios, Asklepios, Simplicios, Filoponos, Syrian, Proklos i inni), u których z kolei znajdujemy wy-ciągi z dzieł i poglądów akademickich towarzyszy i uczniów Platona (Speuzyp, Ksenokrates, Hermodor, Herakleides, Filip z Pontu). Doceniając w pełni wartość owej tradycji pośredniej (*indirekte Überlieferung*), K. Gaiser i H. Krämer w pierw-szej fazie działalności wyselekcjonowali bazę materiałową (*Testimonia Platonica*), organizując jednocześnie Platon Archiv przy wydziale filologicznym (*Philolo-gisches Seminar*) uniwersytetu w Tybindze. Należy dodać, że nowa interpreta-cja zyskuje od początku poparcie filologa W. Schadewaldta i filozofa H.G. Ga-damera, którzy wydają w Heidelbergu zbiór rozpraw z udziałem Gaisera i Krä-mera (*Idee und Zahl. Studien zur platonischen Philosophie*, 1968).

Rdzeniem wydobytej i zinterpretowanej w Tybindze „niepisanej nauki” Pla-tona jest teoria pryncypiów (*Prinzipienlehre, Aitiologie*), problematyka, której trudno doszukiwać się w dialogach Platona. Uzyskano to przede wszystkim dziełki rekonstrukcji Arystotelesowego traktatu *O Dobru* (*Peri t'agathou*), który sta-nowił właśnie pewien zapis z wykładu (albo wykładów-seminariów) Platona o tym samym tytule. W tym centralnym punkcie „niepisanej nauki” Platon podejmował kwestię ugruntowania całości bytu, w tym również i de jure (!) jako przyczyn wzor-czych, w oparciu o meta-logiczne i meta-ontologiczne zasady: Jedność (Dobro-Miara) i Dualność (Nie-Jedność), rozumiane jako bipolarna struktura kontra-dyktorycznych przyczyn sprawczych (*elementa prima* i *genera generalissima*).

Owo stanowisko, iż istnieje paralelna i treściowo odrębna („ezoteryczna”) nauka Platona, stało się od początku zdecydowaną antytezą wobec tradycyjnego („egzoterycznego”), szczególnie utrwalonego w Niemczech romantycznego paradygmatu Schleiermachersa – Schlegla, podtrzymującego protestancką tezę o autarkii pisemnego dzieła (*sola scriptura*). Tradycja pośrednia wskazuje jed-nak na problematykę wykraczającą poza tematy platońskich dialogów. Nie znaj-dujemy w nich *explicite* nie tylko dialektyki pryncypiów, ale i teorii liczb ejde-tycznych, procedur takich, jak redukcja dymensjonalna, dedukcja kategorialna, precyzyjnej teorii typów i relacji. Są to zasadnicze przesłanki tybingeńskiej szko-ły, by w szeroko zakrojonej interpretacji wyjść poza przemożny dotąd dualizm metafizyczny (idee – „rzeczy”) literackich dialogów Platona i osiągnąć jedność systemową — syntezę obu nauk. Potwierdzenie, iż pisma Platona nie stano-wią pełnej składnicy jego holistycznej doktryny, znajdują interpretatorzy w sło-

wach samego Platona, by nie powierzać piśmu „rzeczy najcenniejszych” (*timio-tera*; argumenty przeciwko piśmu zawiera *Fajdros* 274B – 278A i *List VII* 340B – 345B). W myśl ich stanowiska, dialogi są przeznaczone dla szerszego kręgu odbiorcy i w zamierzeniu ich autora propedeutyczne i peirastyczne, pełnią zaś rolę hypomnematyczną dla obeznanego czytelnika. By wiedza o pryncypiach była wiedzą dobrze uwewnętrzną (ponieważ nie może nigdy stać się taką na drodze pisanego czy prostego ustnego przekazu informacji), Platon w *Listie VII* sugeruje wręcz konieczność pewnej szczególnej wrodzonej dyspozycji, potrzebę szczególnego źródłowego doświadczenia, co i tak od początku nie zwalnia nas od żmudnego uprawiania dialektyki. Z drugiej strony osiągnięcie rozumiejącego wglądu w naturę ostatecznych zasad jest możliwe, ale tylko w żywym wymiarze długo uprawianej dialektyki ustnej.

Rekonstruktorzy z Tybingi, wyróżniając w dziejach ujęć Platona dwie wielkie wykładnie-paradygmaty, które szczególnie oddziaływały, mianowicie neoplatonizm (t e z a) i wykładnię romantyczną (a n t y t e z a), nie traktują własnej interpretacji jako jakiejś syntezy poprzednich wykładni, ale jako ich zniesienie i przewrót, czyli jako *par excellence* „nowy paradygmat” w sensie Kuhnowskiej koncepcji rewolucji naukowych.

Odzyskanie całości dzieła Platona oraz wypracowanie nowego paradygmatu badań można uznać za jedno z największych osiągnięć historycznej hermeneutyki XX stulecia. Uzyskane rezultaty nie tylko wydobywają na jaw ukryte dotąd wzajemne związki między *testimonia Platonica* a literackimi piśmami Platona, ale umożliwiają w nowym, skorygowanym świetle ujrzeć dzieje platonizmu i arystotelizmu. Traktując teorię ostatecznych zasad jako uprawniony *Bezugspunkt* oceny i probierz późniejszych projektów i kontrprojektów metafizyki, możemy, co więcej, podejmować próby reinterpretacji tych nowożytnych i współczesnych fundamentalistycznych analiz, dla których szczególnie istotna jest problematyka ostatecznego ugruntowania: bytu, poznania i wiedzy (Hegel, transcendentalizm, szkoła marburska, fenomenologia, ontologia Heideggera, filozofia analityczna).

Uogólniając możemy powiedzieć przynajmniej jedno: wymienionym formacjom tybingeńskim wspólne jest mocne nastawienie hermeneutyczne i krytyczne. Mimo własnych — jak w przypadku niemieckich teologów — często nieuświadomianych presupozycji immanentystycznych i panteistycznych oraz kultu dla metody Hegla, nierozumienia idei transcendencji Boga i jego osobowości, włączając paradoksalną ideę uczynienia z teologii nauki bezzakołazeniowej — łączy owe formacje — z jednej strony — dążenie do odtworzenia źródłowego sensu Piśma, z drugiej zaś — intencja ostatecznego odsłonięcia istoty myśli Platona, jako że stanowią one niezbywalne fundamenty historii duchowej Europy.

Theology and philosophy at the University of Tübingen

The University of Tübingen is one of the leading centers of academic life in Germany. Its overall academic stature can be compared with Heidelberg and Freiburg. Its impact is due to four well developed research activities. (1) In the 18th century Ch. B. Storr founded the first, so called, Older Protestant school of supernaturalist theology. (2) In the same century a parallel Catholic school was created, and its most distinguished representative was J. S. Drey. (3) Shortly thereafter, the New Protestant school was opened. It was conducted by F.Ch. Bauer with an assistance from Zeller. This historical-critical, non theistic establishment had such important luminaries as A. Schweigler and D. F. Strauss. In the 20th century a hermeneutic school in philosophy was initiated by H. J. Krämer and K. Gaiser. The school worked out a new paradigm of studies on Plato and Plato's heritage. Its accomplishments are probably the most durable contribution of hermeneutics in the 20th century. The most outstanding representatives of this approach are Th.A. Szlezák, G. Reale, J. Halfwassen and V. Höhle.